

## Sprawozdanie z dyskusji panelowej „Bycie we (Wszech)świecie. Nauka, kultura, życie”

Motywy do napisania przez mnie tegoż sprawozdania stało się spotkanie, na którym w sposób niezwykle ciepły i ciekawy została zaprezentowana najnowsza książka ks. prof. Michała Hellera pt. *Filozofia i wszechświat. Wybór pism*. Spotkanie odbyło się 24 kwietnia 2006 roku w Kapitularku klasztoru ojców dominikanów, przy ulicy Stolarskiej 12 w Krakowie. Miła atmosfera, sympatyczne środowisko, zarówno akademickie, jak i to, które w jakiś sposób interesuje się tymi zagadnieniami, to pewien standard takich spotkań. Gościem honorowym jak i głównym dyskutantem był ksiądz profesor Michał Heller. U boku tego wielkiego filozofa, naukowca i przyrodnika zarazem, znalazły się znane osobowości świata nauki i filozofii, m.in. prof. dr hab. Jan Kozłowski (Instytut Nauk o Środowisku UJ), dr hab. Leszek Sokołowski (Obserwatorium Astronomiczne UJ) oraz doc. dr hab. Tadeusz Gadacz, prof. Collegium Civitas. Trzeba również zaznaczyć, że całe spotkanie i jakże ciekawą dyskusję poprowadził dr Andrzej Nowakowski, dyrektor wydawnictwa Universitas, które podjęło się trudu wydania omawianej publikacji.

Poniżej chciałbym przybliżyć kilka najbardziej interesujących, według mnie, wątków tego spotkania. Pierwszym istotnym punktem dyskusji było zagadnienie racjonalności świata. Szeroko pojęta hipoteza ks. Hellera, w mniemaniu zgromadzonych dyskutantów, wydała się niezwykle przejrzysta i trafna. Przywołany argument przeciwko racjonalności świata, odwołujący się ściśle do biologii ewolucyjnej, jest w gruncie rzeczy argumentem za racjonalnością świata. A co za tym idzie, skoro świat wydał racjonalne istoty, to musimy sądzić, że świat jest racjonalny, i hipoteza ta, jest jak najbardziej prawdziwa. Zdaniem prelegentów refleksja dotycząca ra-

cjonalnych struktur rzeczywistości może i jest w stanie przybliżyć nas do tego upragnionego horyzontu prawdy. To zbliżanie do granicy pozwoli zrozumieć nam (jak powiedział ks. Heller) sens istnienia matematyki. Matematyka zdaniem profesora Hellera, jest językiem rzeczywistości ale i nie tylko. Matematyka rozumiana przez niego, to matematyka przez duże M, interpretowana jako szeroko pojęty język rzeczywistości. Matematyka opisując świat robi coś znacznie więcej — to pewna fundamentalna rzeczywistość, która steruje światem.

Kolejnym istotnym tematem rozważań stał się problem miejsca, które zajmuje człowiek w świecie. W tym kontekście prof. Tadeusz Gadacz przywołał filozofię J. Tischnera. Wspominając jego poglądy przychylił się do myśli Hellera, iż równie ważna jak sam dramat jest scena, na której rozgrywają się te ludzkie, egzystencjalne dramaty. O tym nie wspominał w swojej filozofii ks. Tischner. Profesor Gadacz stwierdził, iż niezwykle ważne jest rozpatrywanie i analizowanie struktury, sceny dramatu, czyli naszej rzeczywistości. Nieustanna argumentacja, stawianie nowych problemów, pytań w odniesieniu do świata jak i człowieka, pozwoli przybliżyć się nam ku upragnionej Prawdzie.

Następnym interesującym zagadnieniem poruszonym na tym spotkaniu stało się zagadnienie prawdy obiektywnej w nauce. Podjął je dr hab. Leszek Sokołowski. Stwierdził, że zanika w dzisiejszym świecie poczucie dostępności prawdy obiektywnej. Brak jakiegokolwiek zaangażowania, chęci zrozumienia pewnych struktur ze strony młodzieży (zwłaszcza amerykańskiej — jak podkreślił), powoduje że zanika owo rozumienie prawdy. Czy jest to właściwy krok? Na to pytanie musimy sobie sami odpowiedzieć. Trzeba stwierdzić, iż teorie naukowe, eksperymenty, dobrze potwierdzone doświadczenia, powinny stać się dla nas bodźcem, do odkrywania coraz to głębszego horyzontu prawdy obiektywnej.

Podczas spotkania nie zabrakło również pytań stawianych prelegentom przez publiczność. Dotyczyły one zarówno współczesnej interpretacji teorii ewolucji Darwina (na które bardzo przekonywu-

jąco odpowiadał prof. Jan Kozłowski) jak i samego stanowiska ks. Hellera co do różnorodnych filozofii czy teorii naukowych. Na zakończenie spotkania ks. Profesor Michał Heller podziękował wszystkim, którzy zaangażowali się w powstawanie omawianej książki. Najgorętsze podziękowania skierował jednak do czytelników, dla których ta książka powstała i którzy nadają sens jej istnieniu.

Sądzę, że zebrane pisma Michała Hellera, to wielkie dzieło, które pozwoli nam odkrywać i tłumaczyć, coraz to głębsze horyzonty myśli autora, a przez to wzbogaci na pewno nasze rozważania o Wszechświecie.

*Mariusz Sak*